

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gorczycę na 77. posiedzeniu Senatu w dniu 26 maja 2011 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Wicepremierze!

W 2008 r. rząd przyjął dokument „Polityka energetyczna Polski do 2030 roku”, w którym zapisano niezbędne działania podejmowane w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, w tym między innymi konieczność rozbudowy i modernizacji infrastruktury wytwórczej i przesyłowej energii elektrycznej, zwiększenie efektywności energetycznej i wzrost wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Z roku na rok rośnie wykorzystanie odnawialnych źródeł energii (OZE), takich jak biomasa, energia wiatrowa czy wodna. W 2020 r. udział tych źródeł w ogólnym bilansie energii brutto Polski ma wynieść 15%.

W związku z koniecznością wypełnienia zarówno zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych, jak i zawartych w dokumencie „Polityka energetyczna Polski do 2030 roku” należałoby zrobić wszystko, aby spowodować duże inwestycje w OZE. Niestety przedsiębiorcy zainteresowani inwestowaniem w OZE nie znają uwarunkowań ani planów zakładów energetycznych w różnych regionach Polski i zmuszeni są do działania – przepraszam za kolokwializm – po omacku. W licznych rozmowach postulują oni ustalenie takich planów przyłączeń OZE do sieci energetycznych, które pozwoliłyby na realne i rozsądne inwestowanie w OZE.

Obecnie prawo energetyczne w art. 81 ust. 2 nakłada na przedsiębiorstwa energetyczne następujące obowiązki:

„81. Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej jest obowiązane sporządzać informacje dotyczące: (...)

2) wielkości dostępnej mocy przyłączeniowej dla stacji elektroenergetycznych lub ich grup, wchodzących w skład sieci o napięciu znamionowym wyższym niż 110 kV, a także planowanych zmianach tych wielkości w okresie następnych 5 lat, od dnia publikacji tych danych”.

Zgodnie z tym zapisem przedsiębiorstwa energetyczne przedstawiają wielkości dostępnej mocy, ale przedsiębiorco to mnie pomaga, gdyż:

- nie jest podana aktualna dostępna do przyłączenia moc z uwzględnieniem mocy wytwórczych będących w trakcie realizacji;
- wiele umów o przyłączenie nie jest realizowanych;
- plany zmiany mocy są traktowane zdawkowo, na przykład podaje się, że nie ma planów na najbliższe 5 lat.

Prawo energetyczne nakazuje przedsiębiorstwom energetycznym wydanie warunków przyłączenia, które stanowią kondycyjne zobowiązanie przedsiębiorstwa energetycznego do zawarcia umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej, ale nie gwarantują, że kryteria przyłączenia znajdą się w ramach czasowych i ekonomicznych umożliwiających realizację przedsięwzięcia. W rezultacie na przykład w moim regionie spółka ENERGA-OPERATOR SA ogłasza, że zainteresowane podmioty ubiegają się o około 7000 MW mocy, ale z tego mniej niż 10% istnieje w planach zagospodarowania przestrzennego, to znaczy ma szansę realizacji. Spółka ENERGA-OPERATOR w ogóle nie podaje wielkości dostępnej mocy przyłączeniowej ani planów ich zmian.

Według przedsiębiorców i przedstawicieli operatorów sieci elektroenergetycznej, nie można realistycznie ocenić rzeczywistej dostępnej mocy przyłączeniowej ze względu na zablokowanie mocy umowami podpisanymi na podstawie poprzedniej ustawy. Umowy te nie wymagały od przedsiębiorców przedstawienia zaawansowania projektów i często były oparte na nieistniejących lub niemożliwych do spełnienia przesłankach. W ten sposób stacje energetyczne mają rozdysponowane moce przyłączeniowej „na papierze” i rzeczywiste projekty OZE nie mogą uzyskać przyłączenia z powodu braku mocy.

1. Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o szybkie usunięcie tej wady na przykład poprzez wprowadzenie terminowego trzydziestodniowego obowiązku przedstawienia wymaganego planu zagospodarowania przestrzennego dla wszystkich projektów OZE i określenie maksymalnego czasu uzyskania pozwolenia na budowę od chwili podpisania umowy przyłączeniowej. Patrząc na wyszczególnione powyżej dane z mojego regionu, takie proste rozporządzenie może zwolnić moce rządu 6000 MW i udostępnić przyłącza dla rzetelnie realizowanych przedsięwzięć OZE.

2. Zwracam się do Pana Ministra również z prośbą o rozważenie podjęcia innego działania doraźnego, w którym zadeklarowałyby się uznanie budowy instalacji OZE, takich jak farmy wiatrowe i związaną z nimi infrastrukturę energetyczną jako inwestycje celu publicznego. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami wyszczególnia jako cele publiczne w art. 6 ust. 4 między innymi budo-

wę oraz utrzymywanie obiektów i urządzeń służących ochronie środowiska. Farmy wiatrowe, które niewątpliwie służą ochronie środowiska, nie zawsze są przez urzędników traktowane jako inwestycje celu publicznego, gdyż istnieje znaczna arbitralność co do oceny tych inwestycji. Potrzebna jest zatem wykładnia rządowa, która ustali, że budowa oraz utrzymywanie farm wiatrowych wraz z towarzyszącą infrastrukturą (linie przesyłowe i telekomunikacyjne, drogi dojazdowe, stacje transformatorowe) służy ochronie środowiska, a zatem jest inwestycją celu publicznego o znaczeniu krajowym, stanowiącą realizację celów, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

3. Mając na względzie zobowiązania międzynarodowe, a zwłaszcza opracowane przez Pański resort założenia polityki energetycznej Polski do 2030 r., zwracam się do Pana Ministra także z prośbą o następujące działania długoterminowe:

- przedstawienie planu realizacji przyłączeń mocy wytwórczych z OZE z rozbiem na poszczególne regiony,
- zobowiązanie regionalnych zakładów energetycznych oraz PSE do opracowania i ogłoszenia planów szczegółowych i harmonogramu ich realizacji,
- opracowania klarownego systemu przeprowadzania inwestycji w OZE, na przykład poprzez proste procedury przetargowe na określone moce w danym roku, zgodnie z obecnymi zapisami prawa energetycznego.

Z wyrazami szacunku
Stanisław Gorczyca